

II SA/Bk 783/19, Brak wymogu przedłożenia przez inwestora modelowych obliczeń poziomu hałasu. Sprawdzenie zgodności projektu budowlanego z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi. - Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku

LEX nr 2847934

Wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku

z dnia 13 lutego 2020 r.

II SA/Bk 783/19

Brak wymogu przedłożenia przez inwestora modelowych obliczeń poziomu hałasu. Sprawdzenie zgodności projektu budowlanego z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi.

TEZA aktualna

Obowiązujące przepisy prawa nie wymagają od inwestora przedłożenia wraz z projektem budowlanym modelowych obliczeń poziomu hałasu.

TEZA aktualna

Organ nie jest uprawniony do badania zgodności projektu architektoniczno-budowlanego z przepisami techniczno-budowlanymi lub innymi przepisami prawa (poza przepisami określającymi wymogi ochrony środowiska). Rozszerzająca interpretacja uprawnień organu, w zakresie kontroli projektu budowlanego dokonywanej na podstawie art. 35 ust. 1 p.b., oznaczałaby w istocie przywrócenie uchylonej zasady oceny materialnych rozwiązań projektu budowlanego przez organ (tj. uchylony art. 35 ust. 2 p.b.) i stanowiłaby naruszenie kardynalnej zasady związania organów administracji publicznej prawem. Sprawdzenie zgodności projektu budowlanego z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, zostało więc ograniczone do projektu zagospodarowania działki (art. 35 ust. 1 pkt 2 p.b.).

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia WSA Małgorzata Roleder (spr.).

Sędziowie Asesor sądowy, WSA: Marcin Kojło, Jacek Pruszyński.

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku po rozpoznaniu w Wydziale II na rozprawie w dniu 6 lutego 2020 r. sprawy ze skarg B. K. i K. K. oraz E. K. i W. K. na decyzję Wojewody P. z dnia (...) września 2019 r. nr (...) w przedmiocie uchylecia we wznowionym postępowaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę oraz rozstrzygnięcia o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę oddala skargi

Uzasadnienie faktyczne

Decyzją z dnia (...) maja 2015 r. nr (...) wydaną w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą

(...) Prezydent Miasta B. (dalej: "Prezydent") zatwierdził projekt budowlany i udzielił Miastu B. pozwolenia na budowę terenów rekreacyjnych: placu zabaw, boiska wielofunkcyjnego, kącika fitness, altany, budynku gospodarczego, instalacji doziemnej oświetleniowej, monitoringu, instalacji doziemnej wodociągowej, (instalacji) kanalizacji deszczowej do doziemnego systemu nawadniania, małej architektury na działkach o nr: (...), (...) (część), (...) (część), położonych w obrębie (...) - B. w rejonie ul. N. w B. Decyzja ta stała się ostateczna dnia (...) czerwca 2015 r., natomiast na mocy decyzji Prezydenta z dnia (...) czerwca 2016 r., znak: nr (...) została zmieniona w zakresie usytuowania ciągów komunikacyjnych: ciągów pieszych, ścieżek parkowych, wejść na teren rekreacyjny; projektowanych powierzchni; wysokości terenu - skarpy od strony południowej; przebiegu trasy instalacji oświetleniowej i monitoringu; przebiegu trasy instalacji wodociągowej (dalej zwana: "decyzją (...)").

W dniach (...)-(...) sierpnia 2016 r. do Prezydenta wpłynęły wnioski E. i W. K., M. A. i k.c. oraz B. i K. M. K. o wznowienie postępowania administracyjnego zakończonego decyzją (...), na podstawie art. 145 § 1 pkt 4 i 6 k.p.a. W swoich wnioskach (uzupełnionych w toku postępowania) wnioskodawcy wskazali, że bez własnej winy nie brali udziału w postępowaniu zakończonym decyzją (...), która została wydana bez uzyskania wymaganego prawem stanowiska organu - tj. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia (dalej: "decyzja środowiskowa"). W ich ocenie realizacja terenów rekreacyjnych na obszarze istniejącego nieużytku, stanowi przedsięwzięcie mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, o jakim mowa w § 3 ust. 1 pkt 87 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 71, zwanego dalej: "rozporządzeniem RM"). W ich ocenie skoro obszar inwestycji, pozostający przed jej realizacją nieużytkiem pokrytym ponad dwudziestoletnim samosiewem sosnowym i ponad piętnastoletnimi nasadzeniami świerkowymi, został znacząco wycięty, to nastąpiła zmiana przeznaczenia terenu polegająca na zrealizowaniu przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Z tego też względu realizacja inwestycji powinna była zostać poprzedzona decyzją środowiskową, o czym stanowi art. 72 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 59 ust. 1 pkt 2 i art. 71 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późn. zm. zwanej dalej: "ustawą środowiskową"). Podali również, że użytkowanie terenu rekreacyjnego z boiskiem i placem zabaw emituje hałas przekraczający normy hałasu dla sąsiadującej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i w związku z tym uniemożliwia im odpoczynek na własnych posesjach przy ul. Wiślanej. Podnieśli również, że od chwili otwarcia obiektu, w okolicy zwiększył się ruch samochodowy, który emituje hałas i spaliny w stopniu wielokrotnie wyższym niż dotychczas. W ocenie wnioskodawców inwestycja jest również niezgodna z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Po rozpatrzeniu wniosku M. A. i k.c., postanowieniem z dnia (...) lutego 2017 r. nr (...) Prezydent, działając m.in. na podstawie art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a. wznowił postępowanie administracyjne w sprawie nr (...), zakończonej ostateczną decyzją (...). Postanowieniem Prezydenta z dnia (...) sierpnia 2017 r., sprawa zainicjowana ww. wnioskiem została rozdzielona do rozpoznania w dwóch postępowaniach. Postępowanie toczące się z wniosku

M. A. C. zakończyło się wydaniem decyzji z dnia (...) września 2017 r., na mocy której Prezydent odmówił uchylenia własnej decyzji (...), utrzymanej w mocy decyzją Wojewody P. z dnia (...) listopada 2017 r. nr (...).

Postanowieniem Prezydenta z dnia (...) sierpnia 2017 r. nr (...) wznowiono postępowanie zakończone decyzją (...) na wniosek E. i W. A. K., postanowieniem Prezydenta z dnia (...) września 2017 r. nr (...) wznowiono postępowanie zakończone decyzją (...) na wniosek B. K., zaś postanowieniem Prezydenta z dnia (...) października 2017 r. nr (...) wznowiono postępowanie zakończone decyzją (...) na wniosek K. M. K.

Decyzjami z dnia (...) września 2018 r. nr (...) (dot. postępowania zainicjowanego wnioskiem E. i W. A. K.), nr (...) (dot. postępowania zainicjowanego wnioskiem k.c.) oraz nr (...) (dot. postępowania zainicjowanego wnioskiem B. i K. M. K.) Prezydent stwierdził, że decyzja (...) została wydana z naruszeniem prawa, bowiem strony bez własnej winy nie brały udziału w postępowaniu, a jednocześnie nie można jej uchylić, gdyż przepisy prawa materialnego zostały zastosowane prawidłowo, w związku z czym w wyniku wznowienia postępowania zapadłaby wyłącznie decyzja odpowiadająca w swojej istocie decyzji (...).

Decyzje powyższe zostały uchylone przez Wojewodę P. na mocy decyzji wydanych w dniu (...) grudnia 2018 r. (odpowiednio nr: (...),(...),(...)), którymi przekazano sprawy te do ponownego rozpatrzenia, z uwagi na nie rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, tj. w zakresie czy projekt budowlany spełnia wymagania art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2018 r. poz. 1202, dalej: "P.b.") w kwestii wpływu obiektu budowlanego na środowisko i spełnienia przez inwestycję norm dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku. Organ odwoławczy wskazał przy tym, że prawidłowo stwierdzono w sprawie zaistnienie przesłanki z art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a., bowiem wnioskodawcy bez własnej winy nie brali udziału w postępowaniu dotyczącym udzielenia pozwolenia na budowę zakończonym decyzją (...), jednakże organ I instancji prowadził postępowanie wznowieniowe w stopniu nieadekwatnym do charakteru postępowania nadzwyczajnego, tj. skupiając się na ocenie faktycznego użytkowania inwestycji już zrealizowanej, podczas gdy postępowanie to powinno być prowadzone tak jakby pierwotna decyzja (tj./ decyzja (...)) nie została wydana, co wymaga ponownienia niezbędnych czynności procesowych i ponownej oceny materiału dowodowego, zaś ewentualnie jego uzupełnienia w zakresie wyjaśniającym istniejące rozbieżności. Postępowanie w przedmiocie udzielenia pozwolenia na budowę dotyczy bowiem przyszłych zamierzeń budowlanych, a zatem przedmiotem oceny winien być na jego etapie projekt budowlany. Tymczasem, zdaniem organu odwoławczego, w toku postępowania wznowieniowego dokumentacja projektowa nie została oceniona pod kątem art. 35 ust. 1 P.b. a także nie została wyjaśniona kwestia wpływu obiektu budowlanego na środowisko i spełnienia przez inwestycję norm dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku.

W toku ponownie prowadzonego postępowania wznowieniowego, postanowieniem z dnia (...)]grudnia 2018 r. Prezydent zobowiązał inwestora do usunięcia nieprawidłowości projektu budowlanego w zakresie uzupełniania go wymienione tam informacje wskazujące, czy spełnia on wymagania art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b. w kwestii wpływu obiektu budowlanego na środowisko, a tym samym, czy zachowane będą normy dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku określone rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w

sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. z 2014 r. poz. 112, dalej: "rozporządzenie MŚ"). Inwestor złożył do akt uzupełniony projekt budowlany dnia 19 marca 2019 r.

Postanowieniem z dnia (...) marca 2019 r. Prezydent orzekł o połączeniu do rozpatrzenia w jednym postępowaniu spraw prowadzonych z wniosku k.c., E. i W. A. K. oraz B. i K. M. K. Decyzją z dnia (...) maja 2019 r. nr (...), wydaną na podstawie art. 151 § 1 pkt 2 w zw. z art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a., Prezydent uchylił własną decyzję ostateczną z dnia 26 maja 2015 r. nr (...) zmienioną decyzją z dnia (...) czerwca 2016 r. nr (...) (punkt 1 decyzji) oraz zatwierdził projekt budowlany i udzielił Miastu B. pozwolenia na budowę terenów rekreacyjnych: placu zabaw, boiska wielofunkcyjnego, kącika fitness, altany, budynku gospodarczego, instalacji doziemnej oświetleniowej, monitoringu, instalacji doziemnej wodociągowej, (instalacji) kanalizacji deszczowej do doziemnego systemu nawadniania, małej architektury na działkach o nr (...),(...) (część), (...) (część), położonych w obrębie 0015 B. w rejonie ul. N. w B. - zgodnie z przedłożonym projektem budowlanym.

W uzasadnieniu ww. decyzji, powołując się na niezakwestionowaną przez organ odwoławczy argumentację zawartą w uzasadnieniu uprzednio wydanych w sprawie decyzji z dnia (...) września 2018 r., Prezydent wskazał, że faktycznie wnioskodawcy bez własnej winy nie brali udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji (...), co - przy braku zaistnienia w sprawie okoliczności negatywnych, o których mowa w art. 146 k.p.a., uzasadnia uchylenie tej decyzji na mocy art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a. Analizując zaś kwestię wystąpienia przesłanek negatywnych z art. 146 § 1 i 2 k.p.a., uniemożliwiających uchylenie decyzji (o czym mowa w art. 151 § 2 k.p.a.), organ wykluczył ich zaistnienie biorąc pod uwagę datę wydania decyzji (...) (kryterium czasowe - art. 146 § 1 k.p.a.) oraz uznając, że skoro Wojewoda P. w decyzjach z dnia (...) grudnia 2018 r. dostrzegł nieprawidłowości w projekcie budowlanym, to nie można stwierdzić, że decyzja (...) jest obciążona jedynie wadliwością formalną, która uzasadniałaby zastosowanie art. 146 § 2 k.p.a. (wykluczającego uchylenie dotychczasowej decyzji jeżeli w wyniku wznowienia postępowania mogłaby zapaść wyłącznie decyzja odpowiadająca w swojej istocie decyzji dotychczasowej).

Odnosząc się natomiast do drugiej z powołanych podstaw wznowienia, tj. wydania decyzji (...) bez wymaganego prawem stanowiska innego organu Prezydent wskazał, że wbrew twierdzeniom stron, przedmiotowa inwestycja nie zalicza się do przedsięwzięć mogących potencjalnie albo zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, ani też nie zaliczała się do tego typu przedsięwzięć w chwili wydawania decyzji (...). Powołując się na § 3 ust. 1 pkt 86 i 87 rozporządzenia RM oraz dane ewidencyjne, organ wskazał, że działki, na których została zrealizowana sporna inwestycja stanowiły na dzień wydania decyzji (...) użytki rolne (oznaczone jako grunty orne i pastwiska trwałe), co wyklucza zastosowanie ww. przepisów rozporządzenia RM, odnoszących się do przedsięwzięć polegających na zmianie lasu lub nieużytku na użytek rolny lub wylesienia mającego na celu zmianę sposobu użytkowania terenu. W konsekwencji w odniesieniu do decyzji (...) nie zachodziła konieczność uzyskania decyzji środowiskowej (vide: art. 71 ust. 2 ustawy środowiskowej), a w związku z tym w sprawie nie zaistniała przesłanka wznowienia z art. 145 § 1 pkt 6 k.p.a.

Następnie Prezydent ocenił zgromadzony materiał dowodowy w kontekście spełnienia przesłanek warunkujących wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, zawartych w art. 35

ust. 1 P.b. W tym celu dokonał analizy postanowień obowiązującego dla terenu inwestycji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla J. i W. w B. (północno-wschodnie tereny rozwojowe) przyjętego uchwałą Rady Miejskiej w B. nr (...) z dnia (...) stycznia 2012 r. (Dz. Urz.Woj.Podl 2012 r., poz. 710, dalej: "plan miejscowy"), przeznaczających teren ten pod usługi i zieleni urządzoną jako inwestycje celu publicznego z zakresu oświaty, kultury, opieki, zdrowia i innych o dużym udziale zieleni wraz z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi. Mając dodatkowo na względzie zakres znaczeniowy symbolów literowych planu miejscowego, organ uznał, że projekt budowlany dotyczący inwestycji spełnia podstawowe przeznaczenie terenu oraz ustalenia szczegółowe planu.

Oceniając zaś kwestie związane ze spełnieniem przez inwestycję wymagań akustycznych określonych w rozporządzeniu MŚ, organ podkreślił, że wznowione postępowanie dotyczy udzielenia pozwolenia na budowę, a więc przyszłego zamierzenia budowlanego, w związku z czym przedłożone przez wnioskodawców pomiary hałasu w trakcie użytkowania inwestycji (a więc już po jej realizacji), nie mogą być przedmiotem oceny, której podlega projekt budowlany, bowiem brak jest podstaw do oceny faktycznych uciążliwości inwestycji.

Oceniając zaś, czy projekt budowlany spełnia wymagania ochrony środowiska m.in. w zakresie dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku, Prezydent wskazał, że z uzupełnionego należycie projektu budowlanego wynika, że: poziomu hałasu nie przekroczy dopuszczalnych norm, ustalonych zgodnie z tabelą nr 1 złącznika do rozporządzenia MŚ w zw. z art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2018 r. poz. 799, dalej: "P.o.ś."); w celu poprawienia komfortu sąsiedztwa terenów rekreacyjnych z zabudową mieszkaniową jednorodzinną zaprojektowano zieleni uzupełniającą izolacyjną, tłumiącą hałas; tereny rekreacyjne będą użytkowane jedynie w porze dziennej i zamykane w godzinach ciszy nocnej; urządzenia przeznaczone do korzystania przez wiele osób umieszczono w części południowej, zaś jedno i dwuosobowe w części północnej. Powołując się na uzupełnioną dokumentację projektową, sporządzoną przez osobę legitymującą się stosownymi uprawnieniami budowlanymi, organ uznał, że inwestor wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku. Reasumując zaś Prezydent wskazał, że ocena ewentualnej rzeczywistej szkodliwości akustycznej funkcjonowania inwestycji, możliwa będzie dopiero na etapie jej użytkowania przez właściwy w tym przedmiocie organ, w przypadku przekroczenia dopuszczalnych norm. Nie powinna być natomiast rozstrzygana w postępowaniu wznowieniowym dotyczącym udzielonego pozwolenia na budowę, które dotyczy jedynie fazy projektowej inwestycji.

Decyzją z dnia (...) września 2019 r. nr (...) Wojewoda P. utrzymał w mocy ww. decyzję, od której odwołania wnieśli B. i K. M. K. oraz E. i W. A. K. W uzasadnieniu organ odwoławczy podzielił co do zasady stanowisko organu I instancji, uznając, że w sprawie zaistniała przesłanka z art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a., uzasadniająca uchylenie decyzji (...) oraz, że nie zaistniała przesłanka z art. 145 § 1 pkt 6 k.p.a., bowiem inwestycja nie należy do przedsięwzięć wymienionych w rozporządzeniu RM, w związku z czym nie wymagała uzyskania decyzji środowiskowej. W wyniku zaś przeprowadzonej analizy spełnienia przez uzupełniony projekt budowlany warunków z art. 35 ust. 1 P.b., organ odwoławczy uznał, że brak było w niniejszej sprawie podstaw aby odmówić jego zatwierdzenia i udzielenia pozwolenia na budowę we wznowionym postępowaniu.

Skargi na ww. decyzję oraz decyzję ją poprzedzającą w zakresie punktu 2, wnieśli do tut. sądu B. i K. M. K. oraz E. i W. A. K. Sprawa zainicjowana skargą E. i W. A. K., zarejestrowana pod sygn. akt II SA/Bk 784/19 na mocy zarządzenia przewodniczącego Wydziału II tut. sądu z dnia 14 listopada 2019 r. została połączona do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą zainicjowaną skargą B. i K. M. K., zarejestrowaną pod sygn. akt II SA/Bk 783/19. W skargach tych skarżący powołali identyczne zarzuty oraz zawarli analogiczne ich uzasadnienie. Zarzucili:

1. naruszenie art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b., w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 z późn. zm. dalej: u.p.z.p.) oraz § 4 ust. 2 i § 40 uchwały nr (...) Rady Miejskiej w B. z dnia (...) stycznia 2012 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przez wydanie przez organ I instancji, decyzji o pozwoleniu na budowę sprzecznej z ustaleniami szczegółowymi planu miejscowego, a organowi II instancji błędne utrzymanie tej decyzji w mocy;

2. naruszenie art. 145 § 1 pkt 6 k.p.a. w zw. z art. 71 ust. 2 pkt 2 i art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy środowiskowej w zw. z § 3 ust. 1 pkt 86 lit. d oraz pkt 87 rozporządzenia RM, bowiem decyzję o pozwoleniu na budowę wydano bez wymaganej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, mimo, że wskutek wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i realizacji inwestycji nastąpiła zmiana nieużytku i wylesienie na inny sposób użytkowania terenu, w granicach administracyjnych miasta, a powierzchnia terenu inwestycji przekracza 1 hektar;

3. naruszenie art. 4 w zw. z art. 5 ust. 1 lit. e. oraz art. 32 ust. 1 pkt 1 i art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b., przez wydanie decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę mimo jego niepełności, nieprawdziwości danych zawartych w tym projekcie oraz sprzeczności wniosku o wydanie pozwolenia na budowę z planem miejscowym, a także wydanie decyzji bez zachowania wymogu uzyskania decyzji środowiskowej;

4. naruszenie art. 4 i 5 ust. 1 pkt 1 lit. e. P.b. w zw. art. 140 i 144 k.c. oraz przepisów rozporządzenia MŚ, przez wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę stanowiącej naruszenie norm prawa sąsiedzkiego, przez faktyczne dopuszczenie immisji hałasu na nieruchomości sąsiednie ponad przeciętną miarę, wynikającą z przeznaczenia nieruchomości sąsiednich jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i stosunków miejscowych, a także uznanie wbrew wykonanym pomiarom, że projekt budowlany jest prawidłowy w zakresie ochrony przed hałasem nieruchomości sąsiednich;

5. naruszenie art. 6, 7, 7b, 8, 77 § 1 i 80 k.p.a. przez:

- pominięcie skierowania przez Zarząd Mienia Komunalnego w okresie dokonywania pomiarów w 2018 r. pracownika do pilnowania placu zabaw, by wpłynąć na poziom hałasu w czasie pomiarów i nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżących w piśmie z (...) sierpnia 2018 r.

- nieuzasadnione pominięcie wyników pomiarów hałasu z 2017 r. oraz oparcie decyzji na oczywiście nieprawdziwych stwierdzeniach projektanta,

- pominięcie słusznego interesu obywateli w postępowaniu zmierzającym do ochrony przed zanieczyszczeniem środowiska w postaci hałasu

- prowadzenie postępowania w sposób wywołujący uzasadnione wątpliwości co do rzetelności i bezstronności, a także niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych

istotnych w sprawie.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji przez jej uchylenie w zaskarżonym zakresie oraz odmowę zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę. W uzasadnieniach skarg rozwinęli argumentację przemawiającą w ich ocenie za uwzględnieniem ww. zarzutów.

W odpowiedzi na ww. skargi organ wniósł o ich oddalenie jako niezasadne, podtrzymując dotychczasowe stanowisko oraz ustosunkowując się do zarzutów skarżących, które uznał za polemikę z uzasadnieniami obu wydanych w sprawie decyzji.

W piśmie procesowym z dnia (...) stycznia 2019 r. skarżący B. i M. K. ustosunkowali się do argumentacji organu zawartej w odpowiedzi na skargę Na rozprawie w dniu 6 lutego 2020 r. skarżący K. M. K. złożył do akt, jako załącznik do protokołu, pismo procesowe zawierające jego ustne wystąpienie, w którym podniósł on dodatkowo naruszenie art. 6 ust. 1 i 3 P.o.ś. przez niezachowanie zasady przezorności, a także wskazał na wadliwą implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.Urz.UE.L 26/1 z 18 stycznia 2012 r., dalej: "EIA") przez § 3 pkt 57 rozporządzenia RM.

Obecni na rozprawie skarżący podtrzymali skargi, wskazując na uciążliwości, które powoduje sporna inwestycja.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku zważył, co następuje:

Skargi nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że zaskarżona decyzja została wydana w trybie wznowienia postępowania, będącym nadzwyczajnym trybem postępowania administracyjnego, a w istocie nadzwyczajnym środkiem weryfikacji decyzji administracyjnych. Ta instytucja procesowa stwarza prawną możliwość ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej zakończonej decyzją ostateczną, w sytuacji gdy postępowanie, w którym zapadło weryfikowane rozstrzygnięcie, było dotknięte jedną z kwalifikowanych wad procesowych wymienionych enumeratywnie w art. 145 § 1 k.p.a., art. 145a § 1 k.p.a. i art. 145b § 1 k.p.a. Tryb ten stanowi wyjątek od zasady trwałości decyzji ostatecznych wyrażonej w art. 16 k.p.a. i z tego powodu, może być stosowana tylko w przypadkach ściśle określonych w ustawie i po spełnieniu opisanych tam warunków (por. wyrok WSA w Warszawie z 8 sierpnia 2012 r., VII SA/Wa 198/12, dostępny w internetowej Centralnej Bazie Orzeczeń i Informacji o Sprawach NSA pod adresem <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>, zwanej dalej: "CBOSA"). Do ustawowych przesłanek, których zaistnienie obliguje właściwy organ administracji publicznej do uchylenia dotychczasowej ostatecznej decyzji i wydania zastępczej nowej decyzji rozstrzygającej o istocie sprawy, należy m.in. okoliczność braku udziału strony w postępowaniu bez własnej winy (vide: art. 146 § 1 pkt 4 k.p.a.) oraz brak uzyskania przez organ wydający decyzję wymaganego prawem stanowiska innego organu (vide: art. 146 § 1 pkt 6 k.p.a.). Przesłanki te stanowiły podstawę sformułowanych w niniejszej sprawie wniosków o wznowienie postępowania zakończonego ostateczną decyzją (...), zaś zasadną okazała się, w ocenie organów, pierwsza z nich. To zaś, wskutek braku

zaistnienia okoliczności ograniczających dopuszczalność uchylecia dotychczasowej decyzji w wyniku wznowienia, (o których mowa w art. 146 § 1 i 2 k.p.a.), uzasadniało uchylene decyzji (...) na podstawie art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a., o czym organ I instancji orzekł w punkcie 1 decyzji z dnia 30 maja 2019 r., utrzymanej w mocy zaskarzoną decyzją. Rozstrzygnięcie to nie stanowiło przedmiotu odwołania skarżących, ani też nie zostało objęte rozpoznawanymi w niniejszej sprawie skargami, w związku z czym kontrola tut. sądu ograniczała się jedynie do oceny prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia załatwiającego ponownie sprawę co do istoty, zawartego w punkcie 2 ww. decyzji organu I instancji.

Przypomnieć należy, że rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o przepisy rozdziału 4 P.b., w szczególności zaś na podstawie art. 28, art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 4 i art. 36 P.b. oraz, że zatwierdzono nim projekt budowlany i udzielono Miastu B. pozwolenia na budowę terenów rekreacyjnych: placu zabaw, boiska wielofunkcyjnego, kącika fitness, altany, budynku gospodarczego, instalacji doziemnej oświetleniowej, monitoringu, instalacji doziemnej wodociągowej, (instalacji) kanalizacji deszczowej do doziemnego systemu nawadniania, małej architektury, na działkach nr: (...),(...) (część), (...) (część), położonych w obrębie 0015 B. w rejonie ul. N. w B.

Podkreślić należy, że stwierdzenie przez właściwy organ zaistnienia przesłanek wznowienia postępowania, uzasadniających uchylene dotychczasowej decyzji, obliguje go do rozstrzygnięcia sprawy na nowo, a więc do przeprowadzenia pełnego postępowania wyjaśniającego oraz wydania nowego aktu prawnego, załatwiającego sprawę zakończoną decyzją ostateczną, uchyloną w trybie wznowienia. W tym względzie zauważyć trzeba, że zaskarżona decyzja oraz poprzedzająca ją decyzja Prezydenta, zostały wydane w wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy, po uprzednim uchyleniu trzech decyzji Prezydenta z dnia (...) września 2018 r. przez Wojewodę P., na mocy trzech decyzji z dnia (...) grudnia 2018 r. W uzasadnieniu tych decyzji organ odwoławczy zwrócił uwagę na lakoniczność opisowej części projektu zagospodarowania terenu dotyczącej kwestii ochrony środowiska oraz higieny i zdrowia, polecając Prezydentowi dokonanie oceny projektu budowlanego w kontekście brzmienia art. 35 § 1 P.b. oraz ewentualnie uzupełnienie materiału dowodowego. Ponadto organ odwoławczy zasadnie wskazał, że we wznowionym postępowaniu w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę, nie dokonuje się oceny faktycznych uciążliwości już zrealizowanej inwestycji, lecz jedynie weryfikuje dokumentację projektową pod kątem art. 35 ust. 1 P.b. Niesłusznie jednak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że weryfikacja ta powinna nastąpić wedle stanu prawnego obowiązującego w chwili wydania uchylonej we wznowionym postępowaniu poprzedniej decyzji, a więc wedle stanu obowiązującego na dzień 26 maja 2015 r. Podkreślić bowiem należy, że - jak słusznie wskazał organ I instancji - uchylene decyzji w trybie wznowienia postępowania, powoduje powrót sprawy do odpowiedniego stadium postępowania zwykłego, zaś nowa decyzja wydawana jest tak jak gdyby sprawa nie była w danej instancji rozstrzygana (por.m.in. wyrok NSA z dnia 28 czerwca 1984 r., sygn. akt I SA 86/84, ONSA 1984/1/5, czy wyrok WSA w Warszawie z 30 listopada 2010 r. VII SA/Wa 1649/10, Lex nr 760030). Wszczęcie postępowania w trybie wznowienia postępowania rozpoczyna zatem nowe postępowanie administracyjne w stosunku do postępowania zwykłego, w związku z czym organ wydający nową decyzję, powinien uwzględnić zmiany dokonane w regulacji

prawnej, tj. rozstrzygać w oparciu o przepisy prawa materialnego, obowiązujące w chwili wydawania nowego aktu (por. m.in. wyrok NSA z 22 maja 2007 r., I GSK 1614/06, Lex nr 351085). Ze względu jednak na nieznaczną modyfikację przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie, dokonaną w okresie od chwili wydania uchylonej decyzji do chwili wydania zaskarżonej decyzji, która nie doprowadziła do modyfikacji przedmiotu postępowania i powstania nowej okoliczności branej pod uwagę oprócz tych, które z mocy ustawy mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania, przedmiotowe uchybienie organu odwoławczego, tut. sąd uznał za niemające istotnego wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Jak stanowi art. 35 ust. 1 P.b. (w brzmieniu obowiązującym na dzień 2 września 2019 r.): przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego organ administracji architektoniczno-budowlanej sprawdza: (1) zgodność projektu budowlanego z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i innymi aktami prawa miejscowego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu, a także wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności określonymi w decyzji środowiskowej, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy środowiskowej; (2) zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi; (3) kompletność projektu budowlanego i posiadanie wymaganych opinii, uzgodnień, pozwoleń i sprawdzeń oraz informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1b, zaświadczenia, o którym mowa w art. 12 ust. 7; (4) wykonanie - w przypadku obowiązku sprawdzenia projektu, o którym mowa w art. 20 ust. 2, także sprawdzenie projektu - przez osobę posiadającą wymagane uprawnienia budowlane i legitymującą się aktualnym na dzień opracowania projektu - lub jego sprawdzenia - zaświadczeniem, o którym mowa w art. 12 ust. 7.

Przepis ten reguluje zatem zakres obowiązków organu architektoniczno-budowlanego, mających na celu kompleksowe sprawdzenie projektu budowlanego, w fazie wyjaśniającej postępowania administracyjnego.

Pierwszym z obowiązków jest zbadanie zgodności zaproponowanych w projekcie budowlanym rozwiązań z ustaleniami aktu planistycznego. Jak podkreśla się w orzecznictwie, analiza ta ma znaczenie fundamentalne, bowiem akt planistyczny określa w sposób wiążący m.in.: przeznaczenie i sposób zagospodarowania terenu, parametry i wskaźniki kształtowania jego zabudowy i jej intensywności, w tym m.in. linie zabudowy i gabaryty obiektów, jak też kształtują sposób wykonywania prawa własności, które nie jest prawem absolutnym i może podlegać ograniczeniom ustanowionym w ustawie, o czym stanowi art. 64 § 3 Konstytucji RP (por. wyrok WSA w Szczecinie z dnia 4 października 2018 r. II SA/Sz 641/2018, Lex nr 2578583).

Ograniczenia w korzystaniu z prawa własności przez skarżących, wynikają zaś z usytuowania ich działek przy obszarze inwestycji, położonym na terenie oznaczonym w planie miejscowym symbolem 1.37U,ZP, który, zgodnie z zapisem § 40 ust. 1 planu miejscowego przeznaczony został pod usługi i zieleni urządzoną jako inwestycje celu publicznego z zakresu oświaty, kultury, opieki, zdrowia (np. szkoła, przedszkole, biblioteka, dom kultury, dom opieki itp.) i innych o dużym udziale zieleni wraz z obiektami i urządzeniami

towarzyszącymi. Wedle zaś ustaleń ogólnych obowiązujących dla ww. obszaru, podstawowe przeznaczenie terenu oznaczonego symbolem U są usługi, (przez które należy rozumieć zaspokajanie potrzeb ludności - w tym funkcje z zakresu użyteczności publicznej i zamieszkania zbiorowego oraz wytwórczości drobnej tj. wytwarzanie produktów jednostkowych na zamówienie klienta detalicznego), w tym tereny sportu i rekreacji (US) oraz tereny z zakresu kultury, kultu religijnego, administracji publicznej (US) - o czym stanowi § 4 ust. 1 pkt 4-6 i § 2 pkt 22 planu miejscowego; natomiast podstawowe przeznaczenie terenu oznaczonego symbolem ZP jest zieleń urządzona przez co należy rozumieć tereny pokryte roślinnością, świadomie kształtowaną przez człowieka, przeznaczone na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, sportowe, estetyczne, o charakterze parkowym lub jako zieleń towarzysząca przy obiektach budowlanych - o czym stanowi § 4 ust. 1 pkt 7 i § 2 pkt 30 planu miejscowego. Przy czym ww. symbole literowe oznaczają przeznaczenie podstawowe terenu, które może być uzupełnione przeznaczeniem uzupełniającym, wyłącznie zgodnie z ustaleniami szczegółowymi zawartymi w ww. § 40 planu miejscowego (vide: § 4 ust. 2 planu miejscowego). Ponadto w § 4 ust. 3 plan zabrania realizacji funkcji innej niż określonej w ustaleniach szczegółowych, a więc w omawianym przypadku w wyżej cytowanym § 40 ust. 1 planu miejscowego, który (co należy podkreślić) wskazuje na inwestycje celu publicznego z zakresu oświaty, kultury, opieki, zdrowia (np. szkoła, przedszkole, biblioteka, dom kultury, dom opieki itp.) i innych o dużym udziale zieleni wraz z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi. Definicję inwestycji celu publicznego, precyzuje zaś art. 2 pkt 5 u.p.z.p., jako: działania o znaczeniu lokalnym (gminnym) i ponadlokalnym (powiatowym, wojewódzkim i krajowym), a także krajowym (obejmującym również inwestycje międzynarodowe i ponadregionalne) oraz metropolitalnym (obejmującym obszar metropolitalny), bez względu na status podmiotu podejmującego te działania oraz źródła ich finansowania, stanowiące realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204, dalej: "u.g.n."). Wśród tych celów znajdują się m.in.: budowa i utrzymywanie publicznych obiektów ochrony zdrowia, przedszkoli, placówek opiekuńczo-wychowawczych i obiektów sportowych (art. 6 pkt 6 u.g.n.), wydzielanie gruntów pod publicznie dostępne samorządowe: ciągi piesze, place, parki, promenady lub bulwary, a także ich urządzenie, w tym budowa lub przebudowa (art. 6 pkt 9c u.g.n.), a także inne cele publiczne określone w odrębnych ustawach (art. 6 pkt 10 u.g.n.). Jak wskazał przy tym NSA w wyroku z dnia 28 października 2010 r. II OSK 1386/09 (Lex nr 746504), nie można przy rozważaniach, czy dana inwestycja jest inwestycją celu publicznego, zapominać o pkt 10 tego przepisu, który pozwala uwzględnić inne cele publiczne określone w odrębnych ustawach, aniżeli te wymienione w art. 6 u.g.n. Z regulacji zawartej w przepisie art. 6 u.g.n. nie można wyprowadzać wniosku, że inne cele służące zaspokojeniu potrzeb wspólnoty (zbiorowości) nie są celami publicznymi tylko dlatego, że nie zostały ujęte w tym unormowaniu. Uregulowanie to przesądza bowiem wyłącznie o tym, że do wymienionych w nim zamierzeń mają zastosowanie przepisy u.g.n. natomiast nie może ono stanowić wyznacznika dla oceny co jest celem publicznym w rozumieniu u.p.z.p. Oznacza to, że również inne przedsięwzięcia służące zaspokajaniu potrzeb społeczności gminnej, aniżeli literalnie wymienione w przywołanym przepisie, należy zaliczyć do inwestycji publicznych (por. wyrok NSA z 26

stycznia 2006 r., II OSK 630/05, Lex nr 746223).

Jak wynika z projektu budowlanego, objęta nim inwestycja polega na budowie terenów rekreacyjnych: boiska wielofunkcyjnego do gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa ziemnego; budynku gospodarczego do obsługi boiska; dwa placiki treningowe do indywidualnej gry i treningu; placu zabaw z urządzeniami przeznaczonymi do różnych grup wiekowych; kącika fitness z terenowymi przyrządami do ćwiczeń fitness zapewniającymi pełny zakres ćwiczeń rekreacyjnych - zarówno siłowych, jak i lekkoatletycznych; strefę rekreacji wyposażoną w ośmiokątną altanę z ławkami oraz trzy stoły do gry w szachy, "chińczyka" i gry zespołowe, dwa stoły do gry w tenisa stołowego oraz stół do gry "piłkarzyki"; obiektów małej architektury: ławek, koszy na śmieci i stojaków na rowery; ciągów komunikacyjnych: pieszych, ścieżek parkowych i chodników; instalacji doziemnej oświetleniowej; monitoringu; instalacji doziemnej wodociągowej; (instalacji) kanalizacji deszczowej do doziemnego systemu nawadniania. W projekcie zaproponowano także uporządkowanie zieleni w zakresie pielęgnacji istniejącego drzewostanu i trawy oraz wykonanie nasadzeń od strony zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

W niniejszej sprawie zamiar realizacji boiska wielofunkcyjnego czyli obiektu sportowego - zaliczonego wprost w art. 6 pkt 6 u.g.n. w zw. z art. 2 pkt 5 u.p.z.p. do inwestycji celu publicznego, został połączony z realizacją urządzeń sportowych (tj. placyków treningowych, placu zabaw, kącika fitness) i obiektów do celów rekreacyjnych oraz z urządzeniem zieleni. Podkreślić przy tym należy, że charakter tej inwestycji wpisuje się w realizację zadań własnych gminy związanych z zaspakajaniem zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych i sportowych, a także w zakresie zieleni gminnej i zadrzewień, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 9 i 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 506). Nie budzi zatem wątpliwości sądu, że opisana wyżej inwestycja stanowi inwestycję celu publicznego z zakresu sportu i rekreacji oraz utrzymania zieleni miejskiej. Ma ona charakter użyteczności publicznej, zaś jej celem jest zaspokajanie potrzeb ludności w zakresie aktywności fizycznej, wspomaganie prawidłowego rozwoju psychofizycznego i wychowania młodego człowieka oraz umożliwienie aktywnego lub biernego odpoczynku i rekreacji na wolnym powietrzu także osobom dorosłym. Podkreślić przy tym należy, że w planie miejscowym cele funkcji publicznej inwestycji projektowanych na omawianym terenie, zostały sformułowane w ustaleniach szczegółowych planu w formie katalogu otwartego, tj. dopuszczającego również inne cele, aniżeli te, które zostały tam wymienione, o ile inwestycje te przewidują duży udział zieleni. Nie ulega zaś wątpliwości, że sporna inwestycja taki udział przewiduje. Wynika to zarówno z części opisowej projektu budowlanego, jak i z jego części graficznych.

Sądowa kontrola doprowadziła zatem do wniosku, że organy administracji architektoniczno-budowlanej prawidłowo zbadały zgodność przedłożonego projektu budowlanego z ustaleniami obowiązującego na terenie inwestycji planu miejscowego. Dokonana w tym zakresie analiza ww. zapisów planu oraz przepisów prawa, w kontekście rozwiązań zaproponowanych w projekcie budowlanym, zasługuje na aprobatę tut. sądu, toteż wywiedzione w tym względzie zarzuty nie mogły zostać uwzględnione. Wyjaśnić przy tym wypada, że ani w projekcie budowlanym, ani w jakimkolwiek dokumencie pochodzącym od inwestora (będącym dysponentem kontrolowanego postępowania), nie ma wzmianki o

tymczasowości obiektu budowlanego, o której wspominają skarżący powołując się na treść § 40 ust. 7 planu miejscowego, wedle którego do czasu realizacji inwestycji zgodnej z ustaleniami planu, tereny o których mowa w ust. 1 przeznacza się pod terenowe urządzenia sportowe i wypoczynkowe, przez które należy rozumieć (zgodnie z § 2 pkt 21 planu) urządzone boiska, bieżnie, tory wrotkarskie, "ścieżki zdrowia" oraz inne obiekty usytuowane poza budynkami, na wolnym powietrzu. Skoro więc przedmiotowa inwestycja jest zgodna z ustaleniami planu miejscowego, to powołany przez skarżących ww. zapis, nie znajduje zastosowania.

Odnosząc się natomiast do kolejnego z obowiązków organu, sformułowanego w art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b., którym jest ocena zgodności projektu budowlanego z wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności określonymi w decyzji środowiskowej, stwierdzić należy, że po pierwsze przeprowadzona przez organy obu instancji analiza zgodności projektu budowlanego z wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności zaś z normami dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku, wykazała, że normy te nie zostaną przekroczone, a po drugie, że przedmiotowa inwestycja nie należy do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, w związku z czym w przedmiotowej sprawie nie było obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Ustalenia te w ocenie tut. sądu są trafne.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na wątpliwości dostrzeżone przez Wojewodę P. w uzasadnieniu decyzji kasatoryjnej z (...) grudnia 2018 r., co do zgodności projektu budowlanego z normami środowiskowymi wyznaczającymi dopuszczalny poziom hałasu. Stosując się do wytycznych zawartych w ww. decyzji, Prezydent zobowiązał inwestora do uzupełnienia projektu budowlanego w zakresie opisanym postanowieniem z dnia (...) grudnia 2018 r., a dotyczącym charakteru planowanych nasadzeń od strony zabudowy jednorodzinnej (tj. działek skarżących), ewentualnych zagrożeń akustycznych dla środowiska oraz higieny i zdrowia jego użytkowników i otoczenia, danych technicznych inwestycji charakteryzujących jej wpływ na środowisko i zdrowie ludzi pod względem właściwości akustycznych, a także sposobów ograniczenia lub eliminacji tego wpływu. Z akt sprawy wynika, że inwestor uzupełnił projekt budowlany o wymagane przez organ informacje wskazując m.in., na istniejącą zielenią nieuporządkowaną porastającą teren przy granicy z działkami skarżących, którą przeznaczono do zachowania; na miejsce i charakter planowanych dodatkowych nasadzeń, ich zagęszczenie, rodzaj i funkcję izolacyjną (tłumiącą hałas); na obowiązujące dla inwestycji oraz sąsiedzkich terenów mieszkalnych normy akustyczne, które nie zostaną przekroczone; na odległości od zabudowy mieszkaniowej w jakich zaprojektowano urządzenia oraz lokalizację tych urządzeń; a także, że teren inwestycji będzie użytkowny jedynie w porze dziennej i zamykany w godzinach ciszy nocnej. Zgodzić się zatem należy z organami, że inwestor należycie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku uzupełnienia projektu budowlanego w ww. zakresie. Zwrócić przy tym należy uwagę na szczegółowe wyjaśnienia inwestora zawarte w piśmie z dnia (...) kwietnia 2019 r., w którym wskazał, że przeprowadzone w godzinach użytkowania inwestycji badania poziomu hałasu, nie wykazały przekroczenia ww. norm akustycznych, co świadczy o prawidłowych założeniach zawartych w projekcie budowlanym. Wyjaśnił również, że poziom hałasu przewidziano na podstawie istniejących podobnych terenów rekreacyjnych, które nie przekraczają dopuszczalnych norm

oraz odniósł się do podnoszonych przez skarżących twierdzeń, wyjaśniając, że urządzenia zostały posadowione w wymaganej warunkami technicznymi odległości od okien pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi.

Słusznie wskazał Prezydent, że inwestor należycie uzupełnił projekt budowlany o wymagane dane dotyczące zachowania norm akustycznych i tym samym przepisów ochrony środowiska. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że działki skarżących położone są na terenie nie objętym postanowieniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, Prezydent zasadnie przyjął dla tego terenu wskaźniki dopuszczalnego poziomu hałasu dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, która stanowi faktyczny sposób jego zagospodarowania (zgodnie z dyspozycją art. 115 P.o.ś.), wskazując, że wedle pkt 2 tabeli nr 1 załącznika do rozporządzenia MŚ, dopuszczalny poziom hałasu w środowisku dla tych terenów wynosi 50 dB w porze dziennej oraz 40 dB w porze nocnej. Skoro zatem w projekcie budowanym uprawniony architekt wskazał, że poziom hałasu nie przekroczy ww. norm oraz należycie to twierdzenie uzasadnił, a sam projekt odpowiadał przepisom prawa, to organ architektoniczno-budowlany nie miał podstaw, aby kwestionować zaproponowane tam rozwiązania inwestycyjne oraz oświadczenia złożone przez osobę legitymującą się stosownymi specjalistycznymi uprawnieniami.

Na tej podstawie organ nie miał też możliwości dokonania oceny rzeczywistej uciążliwości akustycznej inwestycji, która to ocena możliwa jest dopiero na etapie jej użytkowania oraz w toku odrębnego postępowania toczącego przed właściwym dla tych spraw organem ochrony środowiska, mającym uprawnienie do wydania decyzji o dopuszczalnym poziomie hałasu w przypadku stwierdzenia, na podstawie pomiarów własnych, pomiarów dokonanych przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska lub pomiarów podmiotu obowiązującego do ich prowadzenia, że dopuszczalne poziomy hałasu zostały przekroczone (art. 112a ust. 1 P.o.ś.). Zatem ewentualna kwestia dotycząca uciążliwości akustycznych związanych z aktualnym funkcjonowaniem terenu rekreacyjnego, będącego przedmiotem decyzji objętej kontrolowanym postępowaniem wznowieniowym, nie mogła w żaden sposób wpłynąć na treść zarówno zaskarżonego rozstrzygnięcia, jak i je poprzedzającego, bowiem nie ma ona wpływu na sposób oceny projektu budowlanego na etapie wydawania pozwolenia na budowę. Z tego też względu złożony do akt sprawy przez skarżących materiał dowodowy dotyczący kwestii akustycznych związanych z obecnym funkcjonowaniem przedmiotowej inwestycji, nie mógł wpłynąć na sposób oceny projektu budowlanego przez organy architektoniczno-budowlane. Skoro więc na tym etapie postępowania inwestycyjnego, nie ujawniły się kwestie wskazujące na ponadnormatywne emitowanie przez inwestycję hałasu, to projektowane rozwiązania nie wymagały podejmowania jakichkolwiek dodatkowych działań (badań, opinii) ukierunkowanych na ochronę terenów sąsiednich przed hipotetycznym, ponadnormatywnym hałasem. Słusznie przy tym organy wskazały, że obowiązujące przepisy prawa nie wymagają od inwestora przedłożenia wraz z projektem budowlanym modelowych obliczeń poziomu hałasu. Brak jest zatem podstaw aby stwierdzić, że orzekające w sprawie organy dopuściły się naruszenia art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b.

W kontekście ciążącego na organie architektoniczno-budowlanym, obowiązku wynikającego z art. 35 ust. 1 p.b., wypowiedział się obszernie Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 21 sierpnia 2008 r., sygn. II OSK 940/07 (Lex nr 491284) wskazując, w nim, że w

wyniku nowelizacji tego przepisu, dokonanej na mocy art. 1 pkt 28 lit. b ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 718), która weszła w życie z dniem 11 lipca 2003 r., do ustawy Prawo budowlane wprowadzono zasadę wyłącznej odpowiedzialności za projekt architektoniczno-budowlany projektanta oraz osoby sprawdzającej. Uprawnienia kontrolne organu administracji architektoniczno-budowlanej, który prowadzi postępowanie w sprawie o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, ewentualnie o wydanie decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego, zostały ograniczone wyłącznie do kompetencji obejmującej sprawdzenie zgodności projektu budowlanego z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, względnie decyzji o warunkach zabudowy, a także wymaganiami ochrony środowiska. Projekt architektoniczno-budowlany dotyczy bezpośrednio obiektu budowlanego: jego formy, konstrukcji oraz funkcji, a także wskazuje m.in. proponowane, niezbędne rozwiązania techniczne, materiałowe i zasady nawiązania do otoczenia. Organ nie jest uprawniony do badania zgodności projektu architektoniczno-budowlanego z przepisami techniczno-budowlanymi lub innymi przepisami prawa (poza przepisami określającymi wymogi ochrony środowiska). Rozszerzająca interpretacja uprawnień organu, w zakresie kontroli projektu budowlanego dokonywanej na podstawie art. 35 ust. 1 P.b., oznaczałaby w istocie przywrócenie uchylonej zasady oceny materialnych rozwiązań projektu budowlanego przez organ (tj. uchylony art. 35 ust. 2 P.b.) i stanowiłaby naruszenie kardynalnej zasady związania organów administracji publicznej prawem. Sprawdzanie zgodności projektu budowlanego z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, zostało więc ograniczone do projektu zagospodarowania działki (vide: art. 35 ust. 1 pkt 2 P.b.).

Zwrócić przy tym należy uwagę, że jak wskazuje się w orzecznictwie - ochrona uzasadnionych interesów osób trzecich wskazana w art. 5 ust. 1 pkt 9 P.b. to ochrona przed ograniczeniem możliwości zabudowy działki sąsiedniej w sposób wykraczający poza możliwości wynikające z projektowanej zabudowy (por. wyrok NSA z 5 kwietnia 2019 r., II OSK 1278/17, Lex nr 2657376). Ochrona ta nie może sięgać tak daleko, by uniemożliwiać inwestorowi realizację zamierzenia budowlanego, gdy jest ono zgodne z przepisami. W przypadku zaś inwestycji celu publicznego, zasadne jest zawsze dokonanie wyważenia interesu społecznego, z indywidualnym interesem poszczególnej jednostki. W ocenie tut. sądu, co do zasady każda inwestycja realizowana w relatywnie bliskim sąsiedztwie, powoduje uciążliwości i utrudnienia dla sąsiadów, jednakże w takim przypadku właścicielowi działki sąsiedniej służą pewne instrumenty prawne, mające na celu zniwelowanie lub zrekomensowanie tych ograniczeń. Jak wskazał NSA w wyroku z dnia 30 stycznia 2019 r. (II OSK 560/17, Lex nr 2643569): ochrona uzasadnionych interesów osób trzecich nie może być rozumiana w sposób absolutny. Nie chodzi bowiem o wszelkie utrudnienia jakie może przynieść planowana inwestycja, a jedynie o takie, które mogą dotyczyć naruszeń interesów prawnych, a nie interesów faktycznych innych osób. O naruszeniu interesu osób trzecich można więc mówić jedynie wtedy, gdy zostały naruszone w tym względzie konkretne przepisy, w tym także uregulowania prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego, a w głównej mierze ogólnie rozumianego tzw. prawa sąsiedzkiego - których w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

Zgodnie z art. 71 ust. 2 pkt 1 i 2 u.p.z.p. uzyskanie decyzji środowiskowej jest wymagane dla

planowanych przedsięwzięć mogących zawsze lub potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Rodzaje tych przedsięwzięć zostały określone w rozporządzeniu RM, które w żadnym z punktów nie wymienia inwestycji odpowiadającej tej objętej kontrolowanym postępowaniem. W szczególności nie należy ona do przedsięwzięć, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 57, 86 lit.d. i 87 tego rozporządzenia, a które zaliczają do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko kolejno: parki rozrywki rozumiane jako obiekty przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej związanej z rozrywką lub rekreacją, pola golfowe, stadiony i tory wyścigowe w rozumieniu ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1893), wraz z towarzyszącą im infrastrukturą, inne niż wymienione w pkt 55 (pkt 57); zmianę lasu lub nieużytku na użytek rolny lub wylesienia mające na celu zmianę sposobu użytkowania terenu w granicach administracyjnych miast (pkt 86 lit.d.); zmianę lasu lub nieużytku na użytek rolny lub wylesienia mające na celu zmianę sposobu użytkowania terenu, o powierzchni nie mniejszej niż 1 ha, inne niż wymienione w pkt 86 (pkt 87).

Odnosząc się do dwóch ostatnich rodzajów przedsięwzięć, zauważyć należy z organem odwoławczym, że zgodnie z danymi ewidencyjnymi działki objęte inwestycją sklasyfikowane zostały jako grunty rolne (co zgadza się poniekąd z twierdzeniami skarżących o tym, że były one przed laty wykorzystywane rolniczo). Przeznaczenia tego nie zmienia ani fakt, że były one porośnięte drzewostanem nasadzonym lub samosiewnym, a w rzeczywistości stanowiły nieużytki - w powszechnym rozumieniu tego słowa, ani też domniemanie skarżących, że figurujący w ewidencyjny wpis był nieaktualny. W toku postępowania inwestycyjnego właściwe organy nie posiadają bowiem kompetencji do dokonywania zmian wpisów w ewidencji gruntów. Jak stanowi bowiem art. 22 § 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo Geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2019 r. poz. 725, dalej: "P.g.k."), ewidencję gruntów i budynków prowadzą starostowie. W związku zaś z tym, że ewidencja gruntów, jako zbiór informacji o gruntach, stanowi odzwierciedlenie aktualnego stanu prawnego dotyczącego danej nieruchomości, a starosta odpowiada za aktualność danych ewidencyjnych, to w przypadku stwierdzenia, że ewidencja stała się nieaktualna, zobowiązany jest on podjąć działania niezbędne do jej zaktualizowania. - albo w trybie tzw. postępowania aktualizacyjnego (vide: art. 24 ust. 2a-2c P.g.k.), albo w toku modernizacji ewidencji prowadzonej na obszarze poszczególnych obrębów ewidencyjnych (vide: art. 24a P.g.k.). W przeciwieństwie do modernizacji, postępowanie aktualizacyjne może zostać wszczęte na wniosek podmiotów, o których mowa w art. 20 ust. 2 pkt 1 P.g.k. (vide: art. 24 ust. 2a pkt 2 P.g.k.). Jakkolwiek brak zgłoszenia zmiany danych ewidencyjnych, przez obowiązany do tego podmiot, nie zwalnia organu prowadzącego ewidencję z obowiązku aktualizacji operatu ewidencyjnego, to jednak aby dokonać takiej zmiany organ musi dysponować dokumentami lub wiarygodnymi informacjami umożliwiającymi dokonanie takiej aktualizacji.

Dopóki zatem określony zapis dotyczący przeznaczenia użytków gruntowych figuruje w ewidencji, dopóty organy architektoniczno-budowlane (nie posiadające uprawnień do dokonywania samodzielnych ustaleń co do przeznaczenia gruntu), są obowiązane do respektowania tego przeznaczenia w prowadzonych przez nie postępowaniach. W tym względzie dane ewidencyjne są dla tych organów wiążące (vide: art. 21 ust. P.g.k.), a sama

ewidencja gruntów jest urzędowym źródłem informacji faktycznych wykorzystywanych w postępowaniach administracyjnych. Od reguły tej nie zostały przewidziane wyjątki. Dane zawarte w ewidencji gruntów mają zatem walor dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 76 § 1 k.p.a. i stanowią dowód tego, co zostało w nich stwierdzone. W związku z tym, żaden organ administracji nie ma podstaw do pomijania tych danych w prowadzonym przez niego postępowaniu, o ile nie zostanie przeprowadzony przeciwko tym treściom dowód przeciwny, (o czym stanowi art. 76 § 3 k.p.a.), którym powinien być co do zasady inny dokument (por. wyrok NSA z 19 grudnia 2018 r. II FSK 3635/16, Lex nr 2623195). W związku zaś z tym, że w niniejszej sprawie takiego przeciwdowodu nie przeprowadzono, organy orzekające w sprawie nie mogły ustalić innego sposobu użytkowania terenu inwestycyjnego aniżeli jego przeznaczenie pod grunty rolne. Ponadto organ odwoławczy dokonał analizy przepisów ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. 2018, poz. 2129 z późn. zm.) oraz legalnych definicji nieużytku i lasu, a także ich zestawienia ze stanem faktycznym na gruncie sprzed realizacji inwestycji, dochodząc do analogicznych do ww. wniosków, które w ocenie tut. sądu są słuszne. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego, przedmiotowy teren, wykorzystywany przed laty na cele produkcji rolnej, który na przestrzeni lat porósł drzewostanem wskutek zaprzestania tej produkcji, nie odpowiada ani definicji nieużytku z pkt 9 załącznika do rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U, 2019, poz. 393), bowiem nieznacznym nakładem można by go przywrócić do działalności wytwórczej w rolnictwie, ani też nie odpowiada definicji lasu z art. 3 ustawy o lasach, do której odnosi pkt 10 ww. załącznika (jak wynika to ze zgromadzonej w aktach dokumentacji). W konsekwencji podniesiony przez skarżących zarzut punktu 2 skargi nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie sposób również uznać przedmiotowej inwestycji za przedsięwzięcie, o którym mowa w wyżej cytowanym § 3 ust. 1 pkt 57 rozporządzenia RM. Przepis ten kwalifikuje bowiem parki rozrywki jako obiekty (a więc budynki, lub zespoły budynków lub urządzeń terenowych) przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej związanej z rozrywką lub rekreacją, zaś przedmiotowa inwestycja do takich nie należy. Z projektu budowlanego nie wynika bowiem jej komercyjne (zarobkowe) przeznaczenie, a zatem nie odpowiada ona definicji działalności gospodarczej zawartej w art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r. poz. 1292), którą jest zorganizowana działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły.

Odnosząc się natomiast do argumentacji podniesionej przez skarżącego K. M. K. w piśmie złożonym w dniu rozprawy, że różnicowanie wymogów przedsięwzięć tego typu na przedsięwzięcia publiczne i prywatne jest sprzeczne z art. 5 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (EIA), wskazać należy, że rozporządzenie RM w żadnym zakresie nie różnicuje parków rozrywki według kryterium prawa własności, wprowadzając w odniesieniu do nich jedynie kryterium przeznaczenia zarobkowego.

Wyjaśnić przy tym należy, że parki rozrywki zostały wymienione w pkt 12 lit.e. załącznika II do Dyrektywy EIA, a zatem należą one do przedsięwzięć, w odniesieniu do których państwa

członkowskie ustalają samodzielnie, czy podlegają one ocenie zgodnie z art. 5-10 Dyrektywy EIA (tj. ocenie oddziaływania na środowisko) za pomocą: (a) badania indywidualnego lub (b) progów lub kryteriów ustalonych przez państwo członkowskie (art. 4 ust. 2 Dyrektywy EIA) z uwzględnieniem kryteriów selekcji wymienionych w załączniku III do EIA (art. 4 ust. 3 Dyrektywy EIA). Jakkolwiek art. 4 ust. 2 Dyrektywy EIA przyznaje państwom członkowskim uprawnienia dyskrecjonalne w omawianym zakresie, niemniej jednak granice swobody uznania w tym względzie wyznacza przewidziany w art. 2 ust. 1 Dyrektywy EIA obowiązek podjęcia przez państwa członkowskie wszelkich niezbędnych środków mających na celu zapewnienie podlegania wymogowi uzyskania zezwolenia na inwestycję i ocenie środowiskowej, przedsięwzięciom mogącym znacząco oddziaływać na środowisko naturalne m.in. z powodu ich charakteru, rozmiarów lub lokalizacji.

Kierując się ww. wytycznymi, polski ustawodawca w § 3 ust. 1 pkt 57 rozporządzenia RM, uzależnił obowiązek przeprowadzenia procedury środowiskowej w odniesieniu do parków rozrywki, od powiązania ich z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zauważyć przy tym trzeba, że przepis ten został zmieniony z dniem 1 sierpnia 2013 r. na mocy § 1 pkt 2 lit.a. tiret trzynaste rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 817), dokonującego wdrożenia postanowień Dyrektywy EIA, która zastąpiła dyrektywę Rady nr 85/337/EWG z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne (Dz. U. WE L175 z 5 lipca 1985 str. 40), a którą implementowano do polskiego porządku prawnego m.in. rozporządzeniem RM. Poprzednie brzmienie omawianego przepisu zaliczało do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, parki rozrywki wraz z towarzyszącą im infrastrukturą. W pkt 26 uzasadnienia do ww. rozporządzenia zmieniającego, wskazano jedynie, że w omawianym przepisie doprecyzowano pojęcie parków rozrywki, zaś w uzasadnieniu ogólnym wskazano, że głównymi celami tego aktu prawnego było wprowadzenie zmian mających na celu zapewnienie pełnej transpozycji załącznika I i II Dyrektywy EIA oraz doprecyzowanie przedsięwzięć zawartych w rozporządzeniu RM

(https://archiwum.mos.gov.pl/g2/big/2013_02/11ce816ce9f576ae34be6c4a9c1e78fd.pdf). Z kolei w przewodniku po rozporządzeniu RM

(https://www.gdos.gov.pl/files/artykuly/5437/Przedswiezecia_mogace_znacząco_oddzialywac_na_srodowisko_Suplement.pdf) Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska wskazał, że omawiany przepis dotyczy wielkoobszarowych, nie zdefiniowanych w krajowym prawie, obiektów sportowych lub rekreacyjnych (str. 54 ww. publikacji).

Z powyższego wynika zatem, że polski ustawodawca, wyposażony w pewną swobodę w kwalifikacji przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, ustalił w odniesieniu do parków rozrywki kryterium zarobkowe, mając na względzie takie cechy omawianego przedsięwzięcia jak: rozmiar, korzystanie z zasobów naturalnych, produkcji odpadów, zanieczyszczeń i zagrożeń czy ryzyka wypadku, a także zakres, czas trwania i częstotliwość jego oddziaływania (vide: załącznik III do Dyrektywy EIA).

Jakkolwiek w polskim porządku prawnym nie funkcjonuje definicja obiektów wielkoobszarowych, to w ocenie tut. sąd, przedmiotowa inwestycja o znaczeniu lokalnym, osiedlowym, do nich nie należy. Dodać przy tym należy, że dotychczas nie wdrożono w

omawianym zakresie względem Polski postępowania w trybie art. 258 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, co świadczy o braku stwierdzonych naruszeń w implementacji prawa unijnego.

Na marginesie należy również zauważyć, że powołany przez skarżącego wyrok NSA z 18 grudnia 2018 r. (II OSK 225/17, Lex nr 2608285) dotyczył przedsięwzięcia o charakterze komercyjnym - nastawionym na zysk, podczas gdy przedmiotowa inwestycja jest przedsięwzięciem publicznym, dostępnym nieodpłatnie dla wszystkich.

Ponadto sformułowany przez niego zarzut naruszenia art. 6 P.o.ś. również nie mógł odnieść skutku. Przepis ten ma charakter ogólny, normujący zasady prewencji i przezorności, które mają wymiar powszechny, jako adresowane do wszelkich podmiotów podejmujących jakiegokolwiek działania mogące oddziaływać na środowisko. Ze względu na swoją generalną postać są konkretyzowane poprzez przepisy składające się na szeroko rozumiane prawo ochrony środowiska. W efekcie, ich przestrzeganie powinno być rozpatrywane przede wszystkim w kontekście zachowania wynikających z tych przepisów szczegółowych reguł korzystania ze środowiska oraz zapewnienia jego ochrony. Do takich przepisów należy m.in. regulacja dotycząca ocen oddziaływania przedsięwzięć na środowisko, ze względu na swoją rolę prewencyjną, polegającą na zapobieganiu niekorzystnym wpływom na środowisko na najwcześniejszym etapie przedsięwzięcia. Tymczasem zarzut naruszenia ww. zasad przez brak przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko (jak wydaje się podnosi skarżący), po pierwsze powinien być formułowany w powiązaniu z przepisami regulującymi owe postępowanie wstępne (por. wyrok NSA z 7 sierpnia 2015 r., II OSK 3033/13, Lex nr 2091971), a po drugie przez pryzmat tych właśnie przepisów został rozpoznany przez tut. sąd, o czym była mowa w poprzedniej części uzasadnienia.

Tym samym podniesione przez skarżących zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się nieskuteczne. W przeważającej swej mierze stanowią one powtórzenie twierdzeń i argumentacji, formułowanych na etapie postępowania administracyjnego, zarówno w pismach składanych przez skarżących, jak i we wniesionych przez nich odwołaniach, a zatem stanowiły już uprzednio przedmiot rozważań organów obu instancji, które tut. sąd aprobuje. Sądowa kontrola prawidłowości dokonania przez organy analizy obowiązujących uregulowań prawnych, mających zastosowanie w niniejszej sprawie, wykazała, że organy co do zasady prawidłowo uznały przedłożony przez inwestora projekt budowlany za opracowany zgodnie z prawem, a także stosownie do specyfiki i charakteru projektowanego obiektu oraz stopnia skomplikowania robót budowlanych. Zawarte w projekcie przeznaczenie planowanej inwestycji odpowiada ustaleniom zawartym w obowiązującym na tym terenie planie miejscowym, a jej parametry spełniają wymogi warunków technicznych. Ponadto słusznie organy stwierdziły, że projekt przedłożony przez inwestora został wykonany przez osoby posiadające stosowne uprawnienia oraz legitymujące się, aktualnymi na dzień opracowania projektu, zaświadczeniami, o których mowa w art. 12 ust. 7 P.b. oraz zawiera oświadczenie projektanta o sporządzeniu go zgodnie z obowiązującymi przepisami i wymogami wiedzy technicznej, a także informację dotyczącą bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1b i ust. 2 P.b.

Decyzja o pozwoleniu na budowę nie ma charakteru uznaniowego. Stanowi o tym wyraźnie art. 35 ust. 4 P.b., który nie dopuszcza, ani jakiegokolwiek uznaniowości w sprawie wydania

pozwolenia na budowę, ani też możliwości uzależnienia wydania tego pozwolenia od spełniania warunków innych, niż te przewidziane ustawowo. Organ nie może zatem odmówić wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, jeżeli przedłożony do zatwierdzenia projekt budowlany spełnia wymagania określone w art. 35 ust. 1 P.b., a inwestor dopełnił czynności wymienionych w art. 32 ust. 4 P.b., jak to miało miejsce w kontrolowanej sprawie.

W wyniku analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz sporządzonych przez organy obu instancji uzasadnień wydanych rozstrzygnięć, tut. sąd uznał, że projekt budowlany planowanej inwestycji został prawidłowo zatwierdzony, bowiem Inwestorzy spełnili wszystkie wymogi konieczne do uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Z tego powodu sąd uznał, że zaskarżona decyzja jest zgodna z prawem, bowiem została wydana z zachowaniem dyspozycji art. 35 ust. 1 i art. 32 ust. 4 P.b. Sąd nie stwierdził przy tym istotnych nieprawidłowości uzasadniających uchylenie zaskarżonej decyzji.

W ocenie sądu postępowanie wyjaśniające zostało przeprowadzone prawidłowo, ustalenia organów administracji nie pozostawiają wątpliwości, a ocena dokonana na podstawie przyjętych ustaleń znajduje umocowanie w zgromadzonym materiale dowodowym. Tym samym niezasadne okazały się również pozostałe zarzuty - dotyczące naruszenia prawa procesowego. W tym względzie zauważyć należy, że wszelkie istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, zostały ustalone przez organy w oparciu o uzupełniony w sposób wyczerpujący materiał dowodowy, który został właściwie oceniony. Wyrazem tego są uzasadnienia wydanych decyzji, w pełni oddające rzeczywisty stan rzeczy i zawierające przekonującą argumentację. Podkreślić przy tym należy, że zasada prawdy obiektywnej i obowiązek wyczerpującego zebrania przez organ materiału dowodowego, nie oznaczają nieograniczonego obowiązku poszukiwania przez organ materiałów dowodowych, mających potwierdzić okoliczności korzystne dla strony skarżącej, czy też wydania rozstrzygnięcia zgodnego z jej żądaniem, jeżeli zgromadzony i wystarczający do wydania rozstrzygnięcia materiał dowodowy, przemawia za przyjęciem okoliczności przeciwnych. W konsekwencji, w ocenie sądu, zapadłe w sprawie rozstrzygnięcia zawierają wszystkie niezbędne elementy, w tym przytoczenie przepisów prawnych mających zastosowanie w przedmiotowej sprawie oraz uzasadnienie faktyczne i prawne. Organ odwoławczy odniósł się również do argumentów odwołania, przy czym wyrażone w tym zakresie stanowisko, nie może zostać uznane za nieprawidłowe z tego jedynie względu, że pozostaje odmienne od oczekiwań strony skarżącej.

Tym samym, podniesione przez skarżących zarzuty, nie mogły skutkować uwzględnieniem skargi. Co do zasady - zawarte tam twierdzenia stanowią w ocenie sądu polemikę, która, jako nie znajdująca oparcia w materiale dowodowym, a przy tym pozbawiona racji przekonania, nie mogła doprowadzić do zdeprecjonowania wniosków poczynionych przez organy. Podkreślić przy tym należy, że ani niezadowolenie strony z zapadłego rozstrzygnięcia, ani też subiektywne jej przekonanie o wadliwości decyzji, nie mogą same w sobie stanowić podstawy uwzględnienia skargi.

Reasumując stwierdzić należy, że sąd nie doszukał się takich naruszeń przepisów prawa materialnego, czy procesowego, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonej decyzji, w związku z czym skargę oddalił, zgodnie z art. 151 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325).